

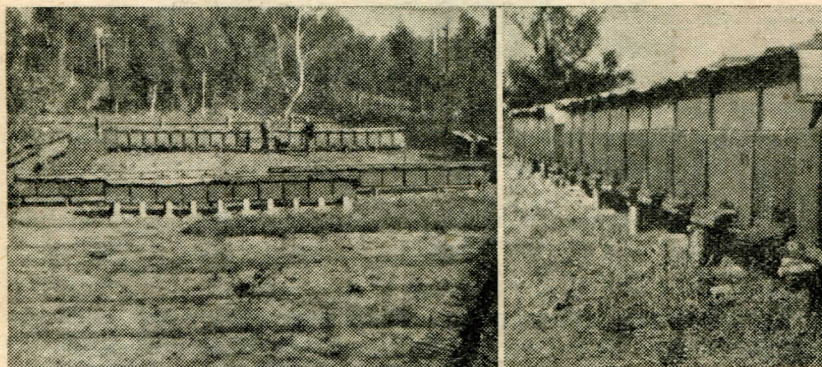
PSZCZELNICTWO WSPÓŁCZESNE

MIESIĘCZNIK

ORGAN WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU PSZCZELARZY W POZNANIU

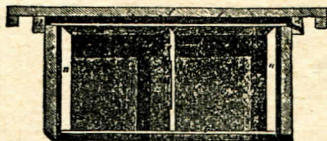
TREŚĆ NUMERU:

Mieszkania pszczół — Nowakowa, Przytoczna. Z Historii mieszkań pszczelich — Stefański, Poznań. Ujednolicony Wielkopolski ul nadstawkowy — M. S., Trzemeszno. Wskazówki praktyczne na listopad — R., Poznań. Ciąg dalszy Sprawozdania (Al. Kozikowski). Przegląd współczesnej prasy pszczelarskiej. Akcja wrzosowa 1946. Hubam — Michelson, Piła. Odpowiedzi Redakcji. Ogłoszenia. Lepiej zapobiegać niż leczyć — Pioch-Poznań.



Ryc. 25. 90-rojowa pasieka, K. Matuszka z Kiekrza pod Poznaniem, na wrzosowisku za Sierakowem. Ule Wielkopolskie nadstawkowe.

późniejszych ulepszających go konstruktorów, należy bardzo wiele typów uli w różnych krajach świata, o różnych rozmiarach ramek i dodatkowych urządzeniach. Cechą wyróżniającą je z pośród innych jest praca w nich z góry oraz oddzielne nadstawki (całe lub półnadstawki). (Ryc. 43).



Ryc. 43. Amerykański ul Langstrotha (w/g Mendrali)

Modyfikacjami ula Langstrotha na naszych ziemiach rozpowszechnionymi są: ul Dadant — Blatta, ul Małopolski Związkowy systemu Roota i inne oraz ujednolicony ul Wielkopolski, tak w postaci przedwojennej, jak i obecnej.

Powyższy szkic zagadnienia mieszkania pszczelego wymienia tylko najważniejsze i najciekawsze motywy z całości. Rozbudowę zagadnienia i jego pogłębienie znajdzie Czytelnik w poniższej literaturze.

Literatura pomocnicza:

1. St. Blank-Weissberg — „Barcie i kłody w Polsce” — 1937.
2. St. Mendrala — „Ule polskie — Historia i gospodarka” — 1939.
3. Ks. Tad. Ciborowski — „Praca w pasiece” — 1927.
4. St. Brzóska — „Gospodarka w ulach nadstawkowych” — 1920.
5. Ks. Jan Dolinowski — „Zasady pszczelnictwa zastosowane do konstrukcji ula ramowego” — 1859.
6. Kaz. Lewicki — „Pszczelnictwo krajowe” — 1907.
7. Inż. Olech Daniel — „Czym jest ul sześcian pozornie podwójny” — 1936.
8. Prof. dr L. Armbruster — „Der Bienenstand als völkerkundliches Denkmal” — 1926. (Pasieka jako pomnik etnologiczny).
9. Dr E. Zander — „Die Zucht der Biene” (Hodowla pszczół), tom V — 1941.
10. Dr Otto — „Die Grundschule des Imkers” (Podstawowa szkoła pszczelarza) — 1941.

Stefański, Poznań.

UJEDNOLICONY WIELKOPOLSKI UL NADSTAWKOWY

Z momentem rozpoczęcia normalnej pracy W. Z. P. Poznań w roku 1945 zagadnienie ujednolicenia ula na terenie województwa stało się aktualne, a nawet nagląco domagające się rozwiązania.

Przyczyny tego były następujące:

1. i przed wojną 1939—45 na terenie Wielkopolski istniała wielka różnorodność typów uli i dążność do standartu ula na zachodzie Polski była niejednokrotnie, tak w prasie fachowej, jak i na zjazdach, często jako konieczność poruszana;
2. w czasie okupacji niemieckiej przez 6 lat fortytowane były ule konstrukcji niemieckiej, co ze względu na zróżnicowanie typów uli w Niemczech i przez przeróbki uli polskich, różnorodność typów na naszym terenie została jeszcze pomnożona;
3. powojenna migracja ludności z województw centralnych i południowych Polski oraz repatriacja ludności z terenów wschodnich na ziemię Wielkopolską i Ziemię Lubuską znów zwiększyły mozaikę typów uli;
4. ze względu na ogrom zniszczeń w naszych pasiekach dokonanych przez okupanta i działania wojenne, ogół zainteresowanych pszczelarzy spontanicznie dąży do odbudowy swych pasiek, ale nie mając organizacyjnych i kierunkowych wytycznych, budowałyby ule swego pomysłu, lub takie, jakie spotkał w szerokim świecie, przymusowo wyrzucony z ojczystej zagrody czy to na wschód, czy na zachód, lub południe Europy.

Oprócz momentów powyższych, celem ujednoczenia typu ula na terenie Wielkopolski były następujące poniższe motywy dodatkowe:

1. przez ujednoczenie typu ula uzyska się ułatwienie produkcji uli oraz umożliwi ułatwienie kontroli tej produkcji i samej gospodarki pasiecznej, zwłaszcza wędrownej;
2. przez masową produkcję uli ujednoczonych osiągnąć jaknajdalej idące potaniecie tychże, co jest bardzo ważnym warunkiem ilościowego rozwoju pasiek;
3. przez ujednoczenie ula osiągnie się automatycznie ujednoczenie dalszego sprzętu pasiecznego, a więc miodarek, rojnic, transportówek, podkarmiaczek itd., czyli znów potaniecie sprzętu;
4. konieczność dostosowania uli do biologicznych wymogów życia rodziny pszczelej, roju i do warunków klimatyczno-gospodarczych, gdyż większość występujących na terenie uli tego waloru nie posiada, a przynajmniej nie jest w pełni do nich dostosowana, a oprócz tego przez ujednoczenie, umożliwienie pełnej realizacji zasad ekonomii pracy w pasiece. (Minimum wysiłku i nakładu a maksimum wyniku i zysku);
5. umożliwienie ogółowi pszczelarzy stosowania gospodarki wędrownej, jako koniecznej w warunkach klimatyczno-roślinnych i gospodarczych naszego województwa.

Wychodząc z powyższych założeń, Zarząd W. Z. P. — Poznań, w oparciu o uchwałę pierwszego po wojnie Walnego Zjazdu Delegatów W. Z. P.

z dnia 29. 6. 45 r., zwołał w dniu 26. II. 46 r. zebranie Rady W. Z. P., na którym po obszernej, wyczerpującej zagadnienie wszechstronnie dyskusji uchwalono wytyczne konstrukcji „Ujednoliconego ula Wielkopolskiego” — który jest obecnie rozpowszechniany tak przez W. Z. P. i wszystkie P. Z. P., jak i przez Wojewódzką Spółdzielnię Pszczelarską w Poznaniu.

Te przez Radę W. Z. P. Poznań (wszyscy prezesi Pow. Zw. Pszczelarskich i cały Zarząd W. Z. P.) ustalone wytyczne są następujące:

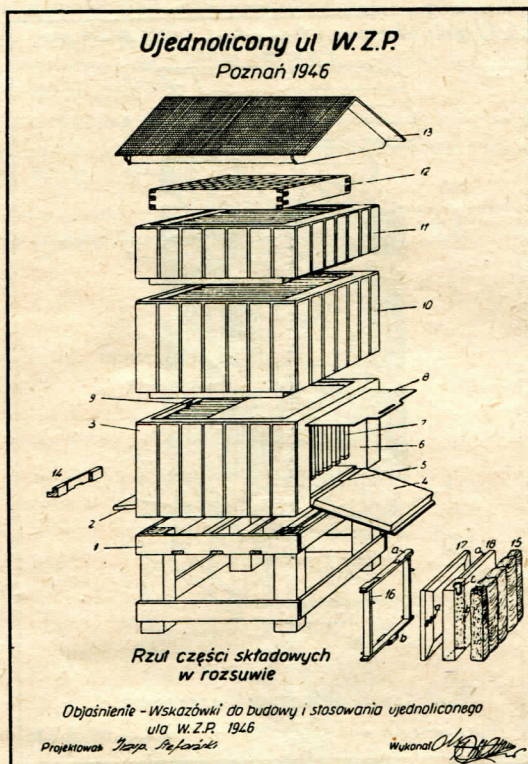
1. Ustala się obowiązujący jeden tylko rozmiar ramki i to rozmiar wybrany z tabeli rozmiarów ramek wytypowanych dla Polski przez dra Jana Leciejewskiego, znanego w całym świecie pszczelarskim z pracy pt. „Matematyczna podstawa pszczelnictwa” 1918 (ostatnie wydanie Bartnika Postępowego), długości **34 cm**, szerokości **24 cm** w świetle, przy beleczce górnej ramki grubości 10 mm, szer. 35—36 mm, a bocznych beleczek tej samej szerokości, przy grubości 8 mm.

Za tą wielkością ramki zdecydowały następujące względy:

- a) jest rozmiarem ramki czysto polskim, pomysłu wybitnego naszego pszczelarza teoretyka i praktyka;
- b) jest średniej wielkości, a więc odpowiada najlepiej naszym miernym pastwiskom pszczelim. W okresie wiosny i późnego lata pozwala na zmagazynowanie na niej wystarczającej do potrzeb gniazda (czerwiu) ilości miodu i pyłku, a w okresie zimy umożliwia celowy rozkład pokarmów i układ zimowego kłębu;
- X c) była już przed wojną przez Wielkopolski Związek Pszczelarzy forytowana na tutejszym terenie, jest rozpowszechniona i znana w Wielkopolsce jako ramka tzw. Ula Wielkopolskiego — (Widery), oraz przez okres kilkunastu lat zdała praktyczny egzamin całkowicie;
- d) przez wprowadzenie jej na terenie Polski środkowej i południowej w okresie okupacji niemieckiej w tzw. G. G., w ulu „Nowoczesnym nadstawkowym” projektu Tad. Majewskiego (pewne modyfikacje ula Wielkopolskiego z przed 1939 r.), zyskała tam duży rozgłos i rozpowszechnienie;
- e) już po wojnie 1939-45 jest propagowana przez Krakowski, Kielecki i Pomorski Wojewódzki Związek Pszczelarzy, a zatem ma szansę stać się standartową ramką ulową w znaczeniu ogólnopolskim.

2. Ul ujednolicony zawierał będzie 9 ramek, wymienionego rozmiaru, tak w gnieździe, jak i w nadstawce. Ta ilość ramek jest najzupełniej wystarczająca na pastwiska pszczele nawet o wartości bardzo dobrej. Jedna ramka zawiera: $34 \times 24 = 816 \text{ cm}^2$ po jednej stronie plastra woszczyny. Ponieważ na każdym cm^2 znajduje się przec. 4 komórki robocze, daje to $(816 \times 4) = 3264$ komórki, a po obu stronach $(3264 \times 2) = 6.528$ komór. Zatem całe gniazdo zawiera $(6.528 \times 9) = 58.752$ komórki, co najzupełniej wystarcza do zimowania, rozwoju roju i wyprodukowania wielkiej siły zbieraczek, zwłaszcza, że pełny system nadstawkowy (ramka nadstawkowa

równa gniazdowej) pozwala na odmiładzanie woszczyzny gniazdowej przez przekładanie ramek z wygryzającym się czerwiem do nadstawki, dzięki czemu znów o te ramki powiększa się możliwość zwiększenia czerwienia matki w gnieździe, na świeżo założonych ramkach z węzą. Ul ten daje się powiększać w kierunku pionowym i ani miejsca na czerwienie matki, ani też na miód zabraknąć nie może. (Ryc. 44).



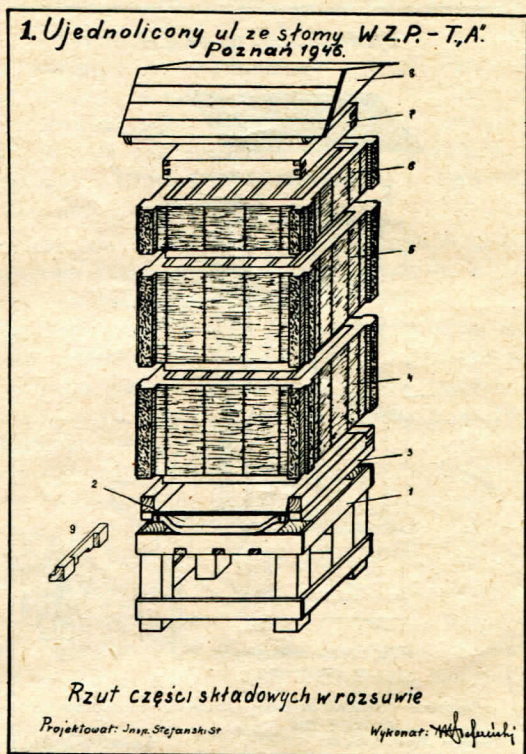
Ryc. 44. Ujednolicony ul Wielkopolski — 1946. Rzut części składowych w rozsuwie.

3. Ul składa się zasadniczo z 3 kondygnacji i to:

- a) gniazda,
- b) pełnej nadstawki równej gniazdu,
- c) półnadstawki.

Wszystkie trzy kondygnacje, w ulu konstrukcji drewnianej, wypełniane masą izolacyjną jednakowo.

4. Ul posiada dennicę stałą, z uwzględnieniem łatwości oczyszczania wczesną wiosną, przy pomocy dodatkowej wkładki dennicowej, którą przed pierwszym oblotem wyciąga się z ula, od tyłu, wraz z zimowymi śmieciami. Dennica stała konieczna jako ułatwienie przy wędrowkach. Dennica ruchoma w zasadzie potrzebna tylko do wiosennego oczyszczania, co jest zbyt skromnym plusem, wobec takiego minusu, jakim jest cało-



Ryc. 45. Ujednolicony ul Wielkopolski — 1946 ze słomy A.

roczna naokólna szpara, pozwalająca na wciskanie się zimnych wiatrów, wilgoci, a także luźne łączenie wewnętrzne staje się sferą wpływów motylicy, czy innych zbędnych współmieszkańców ula.

5. Do gniazda wprowadza się ramkę kontrolną, która umożliwi pszczelarzowi łatwy wgląd w wewnętrzny stan roju bez rozbierania gniazda, kontrolę i możliwość zapobiegania różce naturalnej, kontrolę rozwoju roju i wydajności pastwiska, zwiększoną produkcję wosku świeżego, ułatwione podkarmienie wiosną i jesienią.

6) Budowę wewnętrzną gniazda tzw. zimną. (Budowa ciepła w ulu szerokoniskim byłaby świadectwem nieznamości życia roju przede wszystkim w okresie zimowli, ale i w ciągu całego roku).

7. Wylotek jeden przez całą szerokość gniazda.

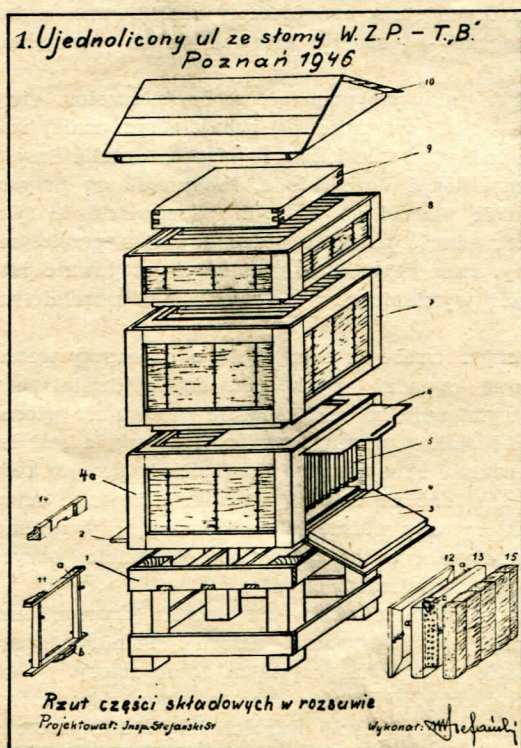
8. Wprowadza się tzw. przegonkę, jako ułatwienie przy odbiorze miodu.

9. Jako materiał na ul ustala się w zasadzie drzewo i słomę.

10. Ul słomiany może być budowany bez ramki kontrolnej i przegonki, z zachowaniem jednakże wszelkich innych szczegółów konstrukcyjnych.

11. Uchwala się organizacyjny obowiązek ścisłego przestrzegania ustalonych zasad konstrukcyjnych.

12. Uchwala się dopuszczenie, przy zastosowaniu tej ramki i ogólnych zasad konstrukcji, do budowy i stosowania w pasiece trzech postaci ujednoliconego ula W. Z. P. i to:



a) ul drewniany, jak wskaz. rys. 44,

b) ul słomiany A i B, jak wskazuje rys. 45 A i B,

c) ul książkowy — do stosowania w pawilonach i wozach pszczelarskich, wędrownych.

Szczegółowe rysunki techniczne do wykonania ujednoliconego ula Wielkopolskiego oraz szczegółowe wskazówki do budowy uli ze względu na szczupłość miejsca w „Pszczelnictwie Współczesnym” nie mogą być zamieszczone, są natomiast do nabycia w Wojewódzkiej Spółdzielni Pszczelarskiej w Poznaniu.

Podobnie też wszelkie współczesne godne propagowania modele sprzętu pszczelarskiego nabyć można w wyżej wymienionej Wojewódzkiej Spółdzielni Pszczelarskiej.

M. S. — Trzemeszno.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE NA LISTOPAD

Zima już jest, albo stoi „za drzwiami”. Jeśli jeszcze jej nie ma, naprawić i uzupełnić trzeba to, czego dotychczas w pasiece nie zrobiono.

Przy ulach w pawilonach, stebnikach czy innych pomieszczeniach zamkniętych, w których mają być pszczoły zazimowane, wykańczać wszelkie niedociągnięcia — szpary kitować kitem pszczelim, zaciemniać okna itd.

Jeszcze miejsce tutaj przypomnieć, że im pszczołom cieplej i spokojniej (+ 6° do — 6° C) tym zdrowiej zimują i tym mniej zużyją pokarmu w czasie zimy na ogrzewanie kłębu i gniazda. Jeżeli Przyjacielu nie zebrał w tym roku dosyć dużo miodu, zaoszczędź go przynajmniej przez dobre zaopatrzenie pszczoł do zimowli. Oszczędzić, to tyle co zarobić. A tej zimy oszczędność ta może zadecydować o przetrzymaniu żywych rojów do wiosny. Zrób wszystko co możesz, aby zapewnić pszczołom dobre warunki zimowli wymienione w 9 numerze „Pszczelnictwa Współczesnego”.

W dalszym ciągu trzeba troszczyć się o zapasową woszczynę. Starą, połamaną, trutową, odpadki i wosk oddaj do Spółdzielni na węzę. Otrzymasz ją teraz wymiennie od ręki i będzie gotowa na wiosnę. Węza nie ulega tak szybko atakom pleśni, motylicy i myszy, a jest łatwa do przechowania. W kwietniu i maju trzeba już będzie czekać „w kolejce” za węzą.

Ostatni czas zakładać na dno uli wkładki zimowe, z ruberoidu, dykty, czy zwykłej tektury, aby wiosną łatwo było wyjąć ją razem ze śmieciami i spadłymi pszczołami i w ten prosty sposób dennicę oczyścić. Wkładki włożyć trzeba przed nastaniem mrozów.

Jeszcze jest czas rozszerzać pastwiska pszczele (drzewa i krzewy), a przynajmniej planować je i gromadzić nasiona. Pamiętać trzeba, że dobre pastwisko pszczele to w roku przyszłym dobre zbiory.

Okres jesieni i zimy to jedyny czas w ciągu roku, który winien być w pełni wykorzystany na zdobycie współczesnej teorii pszczelarskiej w jak najszerszym jej zakresie. Obowiązkowo trzeba brać udział we wszystkich zebraniach i kursach organizowanych przez W. Z. P. lub jego placówki — P. Z. P. i G. Z. P. Korzystać także trzeba z czasopism i książek znajdujących się w bibliotece W. Z. P. lub bibliotekach P. Z. P. R. — Poznań.